

Bogdan Matłowski

CHÓRY KOŚCIELNE NA POMORZU ZACHODNIM W LATACH 1945–1948

Qui cantat, bis orat (św. Augustyn)

Wstęp

Kościół w Polsce od wieków jest znany z chóralnego śpiewania. Z tymi pięknymi tradycjami w 1945 r. powrócił na Pomorze Zachodnie. Istotną okazała się jego kulturotwórcza, integracyjna i adaptacyjna rola wśród nowego, napływowego społeczeństwa. W 1945 r., równocześnie z przesuwającym się frontem, ruszyły na Pomorze Zachodnie transporty osadników, a wraz z nimi nowe życie. Przybywali tu między innymi księża więźniowie z obozów koncentracyjnych, księża repatrianci ze Wschodu, często ze swymi wiernymi. Tak było z nieżyjącym już dzisiaj księdzem Kasprukiem z Brzozdowic z archidiecezji lwowskiej. Wraz z parafianami (ok. 20 rodzin), ze sprzętem liturgicznym i innymi przedmiotami kultu religijnego (dziś częściowo znajdującymi się w katedrze w Kamieniu Pomorskim), po trzech miesiącach dojechał on do Trzebiszewa¹ Podobnie długą i uciążliwą podróż z parafii Wołków (woj. lwowskie) przebył ks. Henryk Szymusik, który w kwietniu 1946 r. dotarł wraz z transportem parafian do parafii Kołczan (dawne województwo gorzowskie)² Część z nich (ok. 40 rodzin) osiedliła się w Letninie koło Pyrzyc.

Przybywający na Pomorze Zachodnie księża oraz wierni stosunkowo szybko przystosowywali kościoły (głównie protestanckie) do potrzeb liturgii katolickiej. Bardzo ważną była świadomość, aby posługi duszpasterskie wypełniało polskie duchowieństwo.

Jednak wówczas realizacja powinności kapłańskich napotykała na wiele zasadniczych trudności. Jedną z nich stanowiło to, iż Pomorze Zachodnie wciąż jeszcze znajdowało się pod jurysdykcją biskupa berlińskiego i tylko za jego zgodą, jako ordynariusza diecezji, mogli działać tu polscy księża. Władze w Warszawie domagały się, aby Stolica Apostolska dostosowała podział administracyjny Kościoła katolickiego (archidiecezji i diecezji) do

¹ L. MADEJSKA, Obrzędy doroczne grupy ludności przesiedlonej po II wojnie światowej z terenu woj. lwowskiego na teren woj. szczecińskiego. Praca podypłomowa na Wydziale Etnografii Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu, 1972.

² J. MINOROWICZ, Wołków – Kołczan. Parafia rzymskokatolicka, Zarząd Główny TSL, Wydawnictwo Pracy ks. prob. Józefata Giszczynskiego, Warszawa 1994, 3.

nowych granic Polski. Papież jako warunek *sine qua non* wysunął pierwszeństwo regulacji granicznych między Polską a Niemcami, bowiem decyzje podjęte w Poczdamie nie miały rangi traktatu pokojowego, lecz umowy między zwycięskimi mocarstwami³ Jednak przybywający do naszego regionu księża odprawiali Msze święte i posługi kapłańskie, czyniąc jednocześnie usilne starania o prawne ich usankcjonowanie⁴ Wielu spośród przybywających po wojnie na Pomorze Zachodnie księża niemal natychmiast po osiedleniu rozpoczynało, obok działalności duszpasterskiej, działalność kulturalną wśród swoich parafian – w myśl stwierdzenia zawartego w „Konstytucji apostolskiej *Divini cultus sanctitatem*” papieża Piusa XI z 1928 r., wydanej na podstawie Uchwał Kongresu Muzycznego, mówiącej, że śpiew rozbudza pobożność ludu. Dlatego zachęcali wiernych między innymi do zakładania chórów kościelnych. W tym regionie stosunkowo najwcześniej chóry powstawały właśnie przy kościołach⁵

Tradycje chórów kościelnych na Pomorzu Zachodnim

Polskie chóry kościelne na Pomorzu Zachodnim istniały już w latach międzywojennych. Szczególnie prężną działalnością śpiewaczą poszczycić się mogli Polacy zamieszkali w powiecie złotowskim i bytowskim. Tak było też między innymi w Zakrzewie (pow. Złotów), gdzie proboszczem był ks. Bolesław Domański, który często zwykł był mawiać do swoich parafian: „Nas tu Pan Bóg bez przyczyny nie zostawił”⁶ Rzeczywiście, Polacy pozostali tam, by pielęgnować kulturę, język ojczysty, by uczestniczyć w polskich nabożeństwach. Z inicjatywy ks. Bolesława Domańskiego (wiceprezesa Związku Polaków w Niemczech) ustalono tak kalendarz uroczystości, aby w każdym miesiącu problematyka ważnych narodowych spraw koncentrowała się na innych kwestiach. Lipiec np. określono „miesiącem śpiewu” Ksiądz Bolesław Domański był także inicjatorem utworzenia polskiej orkiestry w Zakrzewie, która przyczyniała się w istotny sposób do „podtrzymywania ducha polskośći”⁷ Wielką popularnością wśród Polaków cieszył się chór zakrzewski utworzony co prawda przy polskiej szkole w Zakrzewie, ale często śpiewający podczas Mszy św. w miejscowym kościele. Powstał w 1935 r. pod kierownictwem nauczyciela i dyrygenta Władysława Wittstocka i liczył 90 członków. Występował podczas uroczystości polskich w Zakrzewie, Złotowie i innych okolicznych miejscowościach, budząc wszędzie zachwyt i wzruszenie. Na festiwalu chórów w 1936 r. zajął drugie miejsce⁸

³ D. MATELSKI, Kościół katolicki wobec Ziem Zachodnich i Północnych Polski (1945–1995), w: „Pomorze – trudna ojczyzna”, red. Andrzej Sakson, Poznań 1996.

⁴ W wyniku kilku interwencji ks. Kazimierza Świetlińskiego u biskupa berlińskiego Konrada von Preysinga dnia 10.7.1945 r. uzyskano taką zgodę. Prymas Polski kard. August Hlond, na mocy otrzymanych 8 lipca 1945 r. od papieża Piusa XII specjalnych ustnych pełnomocnictw (*facultas specialis*) wyłączających Pomorze Zachodnie spod jurysdykcji niemieckich władz kościelnych, 15 sierpnia ustanowił na tych ziemiach przejściowo (istniały aż do czerwca 1972 roku) urzędy pięciu polskich administratorów apostolskich (w Gorzowie Wlkp. ks. Edmund Nowicki).

⁵ KOSS (Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego) 275 – sprawozdanie O i KD Człuchów za grudzień 1945 r.

⁶ E. J. OSMANCZYK, Niezłomny proboszcz z Zakrzewa. Rzecz o ks. patronie Bolesławie Romańskim, Czytelnik, Warszawa 1989, 81.

⁷ APSz (Archiwum Państwowe Szczecin) UWS (Urząd Wojewódzki Szczeciński) Sygn. 4989 mikrofilm R-7963. Sprawozdanie za sierpień 1946 r. Referat Kultury i Sztuki w Złotowie.

⁸ Zob. p. 6.

Podobnie pręźnie, jeśli chodzi o tworzenie chórów kościelnych, działała Polonia Szczecińska, która już w roku 1927 w Szczecinie utworzyła Towarzystwo Śpiewacze im. Fryderyka Chopina⁹ W chwili powstania składał się on z trzydziestu osób, a pierwszym jego dyrygentem był Stanisław Książyk, pracownik konsulatu polskiego w Szczecinie. Funkcjonowanie chóru było szczególnie trudne, gdyż nie miał swojej sali, a śpiewy polskie w niemieckich restauracjach, gdzie miały miejsce próby, niezbyt mile widziano. Dlatego też odbywały się niesystematycznie. Początkowo występy chóru ograniczały się do udziału w nabożeństwach polskich (z uwagi na religijny repertuar). W okresie późniejszym chór rozszerzył swój repertuar: pojawiły się teksty świeckie. Członkowie chóru rozpoczęli starania o zakup własnego sztandaru, zakończone pomyślnie 6 kwietnia 1928 r. uroczystym poświęceniem¹⁰ Od maja 1933 r. chórem kierował Maksymilian Golisz. Zakupiono pianino. Istniał już Dom Polski, chór pracował więc w odpowiednich warunkach. Naciski niemieckie sprawiły jednak, że liczba śpiewaków systematycznie malała i w 1934 r. wynosiła już tylko czternaście osób. W 1935 r. prowadzenie chóru objął Aleksander Omieczynski, po jego aresztowaniu w 1939 r. chór przestał istnieć.

Spontaniczny śpiew „chóralny”

Okres wojny i pierwszy jej okres nie oznaczał całkowitego zaniku kościelnego śpiewu chóralnego w naszym regionie. Z pełnym przekonaniem można dzisiaj określić „zgodnie brzmiącymi chórmi” śpiewających wiernych uczestniczących w pierwszych po wyzwoleniu Mszach św., odprawianych na Pomorzu Zachodnim. Razem śpiewane pieśni wywoływały niezwykle stan emocjonalny. Już w niedzielę, 6 maja 1945 r., w polskim Szczecinie, w kaplicy zrujnowanego kościoła pw. św. Jana Chrzciciela odprawiona została pierwsza po wojnie „polska” Msza św. Podczas tego nabożeństwa zabrzmiał pierwszy polski, kościelny, spontanicznie zorganizowany „chór”, który stanowili uczestnicy tego nabożeństwa. Jakże inaczej można określić to wydarzenie, które tak wspomina ks. Florian Berlik: „Pełen plac ludzi przed kaplicą, idą płomienne modły do Boga. Wznosi się pieśń triumfalna *Pod Twą obronę Ojczyzna na Niebie, Boże coś Polskę, Przed Twe ołtarze zanosim błaganie*”¹¹ Wkrótce w wielu innych kościołach na terenie Pomorza Zachodniego, gdzie wierni uczyli się wspólnego harmonijnego śpiewu¹², pieśni przez nich śpiewane rozbrzmiewały zgodnym chórem. Między innymi 20 maja 1945 r. w Stargardzie Szczecińskim doniosłe rozbrzmiewały religijno-patriotyczne pieśni śpiewane przez lud podczas pierwszego polskiego nabożeństwa. Wiernym akompaniował wówczas organista Podleszewski na fisharmonii, którą przywieźli do kościoła miejscowi milicjanci¹³ Owe zgodnie brzmiące „chóry”, tworzone przez wiernych na nowo podczas każdego kolejnego nabożeństwa, powstawały i śpiewały także w tych miejscowościach Pomorza, gdzie nie było kościołów. Śpiewano więc głównie przy wznoszonych przydrożnych krzyżach i kapliczkach, które zaczęły powstawać w okresie powojennym. Już bowiem od 1945 r. ks. Edmund Nowicki, pierwszy administrator kościelny na Pomorzu Zachodnim, zachęcał przybywających tu osadników do wznoszenia

⁹ M. GRZĘDA, Polonia Szczecińska na przełomie dwóch epok (1930–1935), Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 1994, 28.

¹⁰ B. DREWNIAK – ANNA PONIATOWSKA, Polonia Szczecińska (1890–1939), Poznań 1961, 88.

¹¹ P. FENRYCH, Rok 1945 – Szczecin jest polski i Boży, Prezbiterium 1–5 (1979)78.

¹² W homilii ks. abp. Jerzego Stroby, *Powracał bronić godności człowieka*, Prezbiterium 6–10(1985)160.

¹³ E. GAGAJEK, Z Pogorza Dynowskiego na Pomorze Zachodnie, Poznań 1993, 83.

przydrożnych krzyży, figur i kapliczek. Były one widocznym znakiem wiary oraz miejscem, gdzie można było się spotykać i śpiewać, między innymi pieśni maryjne¹⁴

Zorganizowane chóry kościelne

Powstające po 1945 r. na Pomorzu Zachodnim chóry kościelne, w odróżnieniu od spontanicznego „chóralnego” śpiewu wiernych, podporządkowywano „Statutowi chórów kościelnych” Został on zatwierdzony przez ks. Edmunda Nowickiego, administratora apostolskiego w Gorzowie Wielkopolskim 16 września 1946 r. Zgodnie z tym chóry kościelne stały się organizacją, czymś w rodzaju bractwa. Rozwiązanie chóru kościelnego mogło nastąpić tylko przez rządcę kościoła, za zgodą Kurii Administracji Apostolskiej.

Przykościelne chóry, będące z reguły zespołami mieszanymi, powstawały już od 1945 r. Reprezentowały amatorski ruch śpiewaczy w prawdziwym tego słowa znaczeniu – nie przynosiły żadnych zysków. Członkami byli osadnicy, często z tradycjami regionalnymi. Śpiewali dla przyjemności, kierując się jednocześnie względami religijnymi, tym bardziej więc zasługują na szacunek i udokumentowanie działalności. Obecnie są trudności z odtworzeniem tej pracy, ponieważ wielu pionierów śpiewaczej kultury na Pomorzu Zachodnim już nie żyje¹⁵ Brakuje także dostatecznej ilości oficjalnych materiałów źródłowych z tamtego okresu. W dokumentach zachowanych w Archiwum Państwowym w Szczecinie nie ma nazwisk członków poszczególnych chórów, podaje się w nich jedynie nazwiska dyrektorów i osób zarządu. Dane te dotyczą jedynie chórów kościelnych wypełniających repertuar świecki. W sprawozdawczości administracji państwowej można je było wymieniać jako chóry świeckie. Regulowało to „Prawo o stowarzyszeniach”¹⁶, w którym wyjaśniano, iż chóry kościelne kultywujące jedynie pieśni religijne, jako zrzeszenia ekskluzywne, nie mają obowiązku należeć do związku świeckiego. Natomiast chóry kościelne, także z repertuarem świeckim (występujące na zewnątrz), nie są już chórami ekskluzywnymi i winny należeć do związku. Troską Kościoła winno zatem być dokumentowanie działalności chórów kościelnych w okresie powojennym na Pomorzu Zachodnim, wszak: „Tradycja muzyczna całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wybijający się ponad inne sztuki”¹⁷ Jedną z przeszkód w gromadzeniu przez Kościół dokumentacji z działalności chórów kościelnych powstających po 1945 r. na Pomorzu Zachodnim był brak Diecezjalnego Związku Chórów Kościelnych. Fakt ten utrudniał także pracę istniejącym wówczas chórom kościelnym, ponieważ były one zdane wyłącznie na siebie w zdobywaniu materiałów nutowych i fachowych czasopism. Chóry te tworzyli przeważnie organiści. O niektórych zachowały się tylko krótkie wzmianki. Taka właśnie informacja już w 1945 r. o chórze prowadzonym przez tamtejszego organistę Henryka Adamka znajduje się w kościele w Moryniu¹⁸ Jednym z pierwszych chórów kościelnych powstałych w Szczecinie był założony jesienią 1945 r., przy parafii Najświętszego Serca

¹⁴ B. MATŁAWSKI, Kapliczki, Kościół nad Odrą i Bałtykiem 5(142)1995, 3.

¹⁵ A. GODUŃSKA, Chóry kościelne w Szczecinie w latach 1945–1948 [praca magisterska], Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu, Filia w Szczecinie, Szczecin 1989.

¹⁶ Prawo o Stowarzyszeniach z dn. 27 X 1932 r. nr 94, Dz.U RP. poz. 808, sygnowane przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

¹⁷ Art. 112 ustanowiony podczas soboru watykańskiego II, odbywającego się w latach 1962–1965.

¹⁸ APSz UWS Sygn. 4966 mikrofilm R-7940 – Sprawozdanie z działalności za grudzień 1945 r., Referat Kultury i Sztuki w Chojnie Szczecińskiej.

Pana Jezusa, chór mieszany „Lutnia” Dyrygentem został młody obiecujący muzyk Stanisław Hryniewicz. Chór bardzo szybko dał się poznać szczecinianom, wzbogacając śpiewem nabożeństwa i procesje Bożego Ciała. 4 czerwca 1947 r. zarejestrowany został w Pomorskim Okręgu Śpiewaczym w Toruniu¹⁹, a od 13 lipca 1947r., tj. od dnia powstania Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego, ten 60-osobowy chór został jego członkiem. Obligowało to zespół do przygotowania również repertuaru świeckiego. W dniu 4 czerwca 1947 r. wystąpił on w koncercie poświęconym Stanisławowi Moniuszce, w 75 rocznicę śmierci kompozytora. 2 października 1947 r. zespół dał koncert w sali Wojewódzkiej Rady Narodowej, wykonując „Hymn do Bałtyku” F. Nowowiejskiego, „Cichy Wieczór” Kotarbińskiego i „Przylecieli sokołowie” S. Moniuszki. Następny koncert odbył się kilka dni później (12 października 1947 r.) podczas Pierwszego Zjazdu Śpiewaczego w Szczecinie. Wówczas chór zajął (w swojej kategorii) pierwsze miejsce. Na zorganizowanie koncertu kolęd w styczniu 1948 roku zespół musiał uzyskać zezwolenie Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie. Ważnym wydarzeniem był „Wielki Koncert Religijny”, który odbył się 14 marca 1948 r. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa, podczas którego (obok wielu znakomitych solistów) wystąpił właśnie chór „Lutnia” Śpiewał on także chorem w szpitalach. W 1948 r. brał trzykrotnie udział w nabożeństwach transmitowanych przez radio, wykonując m.in. „Missa Dominicalis” S. Surzyńskiego, „Mszę” Giovanni’ego P. Palestriny czy „Mszę pasterską” J. Maklakiewicza²⁰

We wrześniu 1945 r. powstał w Łobzie chór „Akord”, złożony z szesnastu głosów żeńskich i dwudziestu męskich. Dyrygentem został Bronisław Stawiński. Chór zajmował miejsce przy ul. Mostowej 15 oraz (co było rzadkością w tamtym okresie) miał do dyspozycji pianino i bibliotekę nutową²¹ W dokumentach archiwalnych odnotowano go jako zespół świecki, lecz według panujących w 1945 r. zwyczajów na Pomorzu Zachodnim niemalże wszystkie chóry śpiewały pieśni religijne w kościołach. „Akord” uczestniczył także w wielu Mszach św. i innych uroczystościach kościelnych w swojej miejscowości. Potwierdza to ks. Wacław Pławski, proboszcz parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Łobzie²², a także fakt, że w wykazie chórów z pow. łobeskiego z lipca 1946 r. wymieniono tylko chór „Akord” Kościelny charakter „Akordu” zdaje się również zaświadczać pismo Burmistrza Łobza z 29 listopada 1949 r. do ZSPZ. w Szczecinie, informujące Związek Śpiewaczy, że koło śpiewacze „Akord” nie istnieje, gdyż jego członkowie wyjechali z Łobza²³ Takie powody zaprzestawiania działalności wielu chórów, które nie chciały zrezygnować ze śpiewów religijnych podawano wówczas oficjalnie (rok 1949 i dalsze). Chór „Akord”, według oceny jurorów, na konkursie śpiewaczym w Bydgoszczy prezentował dobry poziom. W swoim repertuarze miał m.in. takie utwory, jak: „Rzeka” (Konopnicka-Noskowski), „Uroczą wiosną” Schumana, „Hymn Pomorza” Szust-Moczyńskiego, „Nadszedł 3 Maj” (Moczyńska-Nowowiejska) oraz kompozycję dyrygenta B. Stawińskiego „O, pieśni brzmij”.

¹⁹ APSz PZCHiO. (Polski Związek Chórów i Orkiestr). Materiały informacyjne chórów w latach 1946–1959.

²⁰ APSz PZCHiO, Chór „Lutnia”, Sprawozdanie roczne. sygn. VII/30.

²¹ APSz PZCHiO, sygn. 53, Chór „Akord” w Łobzie lata 1945–1949. Sprawozdanie za lata 1945/46.

²² Rozmowę telefoniczną przeprowadzono z ks. W. Pławskim 15 IX 1996 r.

²³ APSz PZCHiO, sygn. 53, Pismo z dn. 29 XI 1949 r.

Pod koniec 1945 r. działał przy parafii Najświętszego Zbawiciela w Szczecinie chór kościelny św. Grzegorza, pod dyrekcją Franciszka Białasa, który od 1945 r. był tu organistą. Chór ten nazywany był na początku (do 1947 r.) chórem Najświętszej Marii Panny bądź „Zbawiciel”²⁴ Wynikało to zapewne z faktu, że do 1947 r. występował tylko jako chór kościelny. Z chwilą przystąpienia do Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego (11.10.1947 r.) przyjął nazwę św. Grzegorza. Potwierdza to pismo Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego w Szczecinie do Zarządu Koła Śpiewaczego „Grzegorz” (bez określenia „św”) z 31 grudnia 1949 r., skierowane do dyrygenta Franciszka Białasa²⁵ Można przypuszczać, iż w chwili przystępowania chóru do Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego w Szczecinie zasugerowano zmianę jego nazwy. W sprawozdaniu za 1947 rok, widnieje nazwa chóru Najświętszej Marii Panny i jako data jego powstania – 1947 r. Pismem z dnia 22 września 1947 r. chór kościelny pw. NMP zgłosił chęć wstąpienia do wspomnianego związku. W chwili powstania chór liczył dziesięć głosów męskich i dwadzieścia żeńskich²⁶ W innym sprawozdaniu za 1947 r., kierowanym także do Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego, chór kościelny przy W kościele Zbawiciela nosi nazwę św. Grzegorza. Jako datę powstania wymienia się maj 1947 r., a liczbę jego członków określa się: osiem głosów męskich i dwadzieścia żeńskich. W dokumencie tym jest informacja, że chór św. Grzegorza przystąpił w październiku 1947 r. (l. dz. 135/47) do Związku Śpiewaczego²⁷ Zapewne datę przystąpienia uważa się za datę powstania chóru, zakładając kilkumiesięczny okres wstępny na uformowanie się zespołu. Chór św. Grzegorza od chwili powstania (1945 r.) miał próby w kaplicy przykościelnej przy ul. J. Słowackiego. Zgłaszało się wiele osób, które pragnęły zostać jego członkami. Przez prawie dwa lata chór, liczący ok. pięćdziesięciu członków, koncertował w kościołach. Po wstąpieniu do związku (co miało miejsce na dzień przed I Zjazdem Śpiewaczym), prezentował także repertuar świecki. Już podczas wspomnianego zjazdu wykonał utwór „Witaj polskie morze nasze” Moczyńskiego²⁸

W wielu miejscowościach na Pomorzu Zachodnim w latach 1945–1948 chór kościelny był jedynym zespołem śpiewaczym, jaki istniał w określonej miejscowości. Na przykład

Chóry kościelne powstawały także przy kościołach w małych miejscowościach, gdzie nie było organistów. Zakładali je umuzykalnieni jeszcze w sierpniu 1946 r. jedynym zespołem śpiewaczym uczestniczącym zarówno w uroczystościach kościelnych, jak i świeckich w Maszewie był mieszany chór kościelny „Lutnia”, kierowany przez Jana Kasperkiewicza²⁹ W dokumentach z sierpnia 1946 r. wymienia się istnienie 40-osobowego kościelnego chóru mieszanego „Cecylia” w Złotowie, pod kierownictwem Adama Zielonki. Spośród jedenastu chórow istniejących wówczas w powiecie złotowskim (zapewne wiele z nich to chóry kościelne, ale brakuje bliższych danych) chór „Cecylia” był zespołem najbardziej profesjonalnym. Dlatego zapewne starosta powiatowy w Złotowie H. Jaroszek w piśmie z dnia 19 listopada 1946 r. do Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie

²⁴ APSz PZCHiO, sygn. 67, Chóry kościelne w Szczecinie 1947–1950.

²⁵ APSz PZCHiO, sygn. 67, Pismo z 31 grudnia 1949 r. do Zarządu Koła Śpiewaczego „Grzegorz”

²⁶ APSz PZCHiO, sygn. 67, Chóry kościelne w Szczecinie. Sprawozdanie za rok 1947.

²⁷ APSz PZCHiO, sygn. 67, Chóry kościelne w Szczecinie. Sprawozdanie za 1947 r., nr 588/48.

²⁸ APSz. Materiały informacyjne chórow. Kwestionariusz zjazdowy VII/8.

²⁹ APSz UWS sygn. 4978, mikrofilm R-7952. Sprawozdanie z działalności Referatu Kultury i Sztuki w Nowogardzie za sierpień 1946 r.

prosił o subwencję dla chóru „Cecylia” ze Złotowa i orkiestry autochtonów z Zakrzewa³⁰.wierni. Na przykład w Głazowie, w powiecie myśliborskim, powstał 22-osobowy chór, pod kierownictwem Heleny Szinher, mieszkanki tej miejscowości. 16 lutego 1947 roku (liczył wówczas 35 członków) zorganizował przed-stawienie, podczas którego śpiewał pieśni patriotyczne i regionalne, a dochód z imprezy przeznaczono na remont kościoła w Głazowie³¹ W Grzybnie przy miejscowym kościele już w 1945 r. powstał chór żeński 17-osobowy, założony przez repatriantów przybyłych z Czernilowa Mazowieckiego (woj. tarnopolskie). Prowadziła go Maria Rejfus, która – jak prawie wszystkie członkinie – przed wojną śpiewała w kościelnym chórze w Czernilowie. Pierwszymi śpiewaczkami kościelnego chóru w Grzybnie, przynoszącymi ze sobą na Pomorze Zachodnie tradycje chóralnego śpiewu kościelnego, były m. in.: Franciszka, Józefa i Stanisława Studzińskie, Weronika Rejfur, Anna Bigus i Józefa Grabowska³² W dniu 6 października 1946 r. w Złotowie wystąpił amatorski chór kościelny pw. św. Cecylii z Łobzenicy w powiecie wyrzyskim, co świadczyło, że był on tam wcześniej, lecz brak danych na jego temat³³

O wielkiej potrzebie istnienia przy każdym kościele zorganizowanego zespołu śpiewaczego potwierdza fakt, że już dwa miesiące po poświęceniu kościoła w Trzebieży (22. 9.1946 r.) powstał przy nim chór. Założycielem był organista z Wilna – Kazimierz Alksnin. Tworzyli go głównie śpiewacy amatorzy przybywający do Trzebieży jako osadnicy. Pierwszy występ w kościele w Trzebieży chór dał 15 listopada 1946 r.³⁴ Dnia 8 grudnia 1946 r. założony został przy kościele w Trzebiatowie chór pw. św. Cecylii. Jego dyrygentem był miejscowy organista Jerzy Szarkiewicz. Zebranie założycielskie odbyło się właśnie 8 grudnia 1946 r. w organistównce przy ul. Lipowej nr 4, w obecności ówczesnego proboszcza ks. Tadeusza Długopolskiego i członków założycieli³⁵. Jerzy Szarkiewicz zanotował nazwiska pierwszych członków chóru św. Cecylii i jest to jeden z nielicznych przypadków takiej dokumentacji. Przedstawiam pionierów kultury śpiewaczej w Trzebiatowie: Henryk Adamowski, Zofia Buczyńska, Walentyna Drozdowska, Irena Grabowska, Antonina Grajkowska, Józef Iwankow, Jadwiga Iwankowa, Henryk Jurkowski, Zofia Kacynkowa, Adam Karman, Zofia Krzyżanowska, Anna Łukasikówna, Emilia Łukasikówna, Franciszek Majszak, Leokadia Matyszowa, Józef Matysz, Stefania Potopowiczówna, Zdzisław Piszczek, Edmund Piszczek, Paulina Sandurska, Gabriela Tomaszewska, Aleksandra Wozińska, Alfreda Wozińska, Franciszek Wojciechowski. Chór pw. św. Cecylii z Trzebiatowa, liczący w 1947 r. trzydzieści osiem członków, brał czynny udział we Mszach św. w swoim kościele oraz występował w okolicznych miejscowościach. Na przykład 8 czerwca 1947 roku śpiewał w Rewalu w czasie oktawy Bożego Ciała, a 29 czerwca w Mrzeżynie z okazji poświęcenia kościoła. W roku następnym występował także w innych miejscowościach regionu: w Sarbii w czasie odpustu (św. Jana Chrzciciela), 30 maja w Cerkwicy oraz 29 czerwca w Mrzeżynie podczas Mszy św. Na szczególną uwagę zasługuje repertuar chóru, wykonywany zarówno po łacinie, jak i w języku ojczystym: „Missa in honorem Sanctae Caeciliae” Ignacego Mittererea op.

³⁰ APSz UWS, sygn. 4989, mikrofilm R- 7963. Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki w Złotowie za sierpień 1946 r.

³¹ APSz UWS, sygn. 4977, mikrofilm R- 7951. Sprawozdanie z działalności Referatu Kultury i Sztuki w Myśliborzu za lata 1946–1948.

³² Dane uzyskano 2 X 1996 r. od Anny Bigus, śpiewaczki (do 1951 r.) i współzałożycielki chóru kościelnego w Grzybnie.

³³ APSz UWS, sygn. 4989, mikrofilm R-7963. Sprawozdania Referatu Kultury i Sztuki w Złotowie za październik 1946 r.

³⁴ Ks. M. J. WITTLIEB, W Trzebieży każdy wierzy, Kościół nad Odrą i Bałtykiem 7(144)1995.

³⁵ APSz PZCHiO, sygn. 71, Chór „Cecylia” w Trzebiatowie. 1948–1953.

19, „Responsorie na Boże Ciało” Wiktora Zdolińskiego op. 12, „Veni Creator Spiritus” ze śpiewnika ks. Jerzego Bekiera nr 27 oraz „Rezurekcyjne na Wielkanoc”, z rękopisu nieznanego autora; kolędy Wiktora Zdolińskiego, „Co za światło” op. 43, „Anielskie chóry” op. 2, „Zajaśniało” op. 6 i „Radość wielka” op. 7. W grudniu 1948 r. chór z Trzebiatowa, po wyjaśnieniu wielu wątpliwości, przystąpił do Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego w Szczecinie.

Pod koniec 1946 r. w Borysławiu (pow. Bytów) przy miejscowym kościele powstał chór parafialny, który już 2 stycznia 1947 r. zorganizował „Wieczór kolęd”³⁶ Na początku 1947 r. przybył do Ustronia Morskiego Włodzimierz Bielak (z wykształceniem organistowskim) i od 1940 r. dyrygował chórmi kościelnymi. Niemal natychmiast po objęciu posady przystąpił do organizowania chóru kościelnego. 18 marca 1947 r. zwołał zebranie założycielskie członków, aby wspólnie zdecydować o powstaniu chóru pod nazwą „Dzwon”³⁷ Zainaugurował działalność w kościele w Ustroniu Morskim już 6 kwietnia 1947 r. podczas rezurekcyj. W roku 1947 chór ten wystąpił trzykrotnie w miejscowym kościele podczas Mszy św. „Dzwon” istniał do 1950 r., o czym informuje pismo zarządu Związku Kół Śpiewaczych i Orkiestr Amatorskich Pomorza Zachodniego skierowane do ówczesnych władz politycznych w Kołobrzegu, w którym czytamy między innymi: „Koło Śpiewacze *Dzwon* zostało zlikwidowane, próby reaktywowania tego chóru w innej formie, pozakościelnej nie przyniosły rezultatu”³⁸.

Istotne wydaje się również uczestnictwo chórów kościelnych podczas akademii i imprez dobroczynnych, organizowanych na Pomorzu Zachodnim przez instytucje katolickie. Przykładem takiej działalności może być udział chóru „Cecylia” (pod kier. organisty Heliodora Domka), istniejącego przy parafii rzymskokatolickiej w Człuchowie w 1947 r., podczas imprezy dobroczynnej zorganizowanej 12 października 1947 r. w człuchowskim Domu Kultury, organizowanej przez „Caritas”³⁹ Z dokumentów (sprawozdania) Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego w Szczecinie wynika, że 13 października 1947 r. powstał w Gryficach chór parafialny pw. św. Cecylii, złożony z trzynastu głosów męskich i dwudziestu dwóch żeńskich, którego dyrygentem został Mieczysław Bezdel. Próby chóru odbywały się dwa razy w tygodniu w domu parafialnym w Gryficach⁴⁰ Natomiast z innego dokumentu, skierowanego do wspomnianego związku śpiewaczego wynika, iż chór św. Cecylii występował w miejscowym kościele już 1 października 1947 r. co wskazywałoby na wcześniejsze jego istnienie w tamtejszej parafii, (uroczystość Chrystusa Króla), a następnie w Dniu Zadusznym. 1 grudnia 1947 r. chór św. Cecylii z Gryfic zgłosił przystąpienie do Związku Śpiewaczego Pomorza Zachodniego w Szczecinie. Przetrwał do 4 listopada 1949 r., jak wynika z pisma skierowanego przez ks. Ruta do wspomnianego związku, w którym czytamy: „(...) w dniu 4.11.1949 r. na zarządzenie Episkopatu Polski zostały rozwiązane wszelkie bractwa kościelne i wszystkie organizacje kościelne, jak chóry itp.”⁴¹

³⁶ APSz UWS, sygn. 4991, mikrofilm R- 7965. Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki w Bytowie za styczeń 1947 r.

³⁷ APSz PZCHiO, sygn. 72, Chór „Dzwon” w Ustroniu Morskim. Sprawozdanie, zarys koła śpiewaczego „Dzwon”.

³⁸ APSz PZCHiO, sygn. 72, Pismo z dnia 6 II 1951 r. do Komitetu Powiatowego PZPR w Kołobrzegu.

³⁹ APSz UWS, sygn. 4965, mikrofilm R-7939 sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki za 1947 r. w Człuchowie.

⁴⁰ APSz PZCHiO, w Szczecinie, sygn. 50, Chór św. Cecylii w Gryficach. Sprawozdanie za rok 1947/8.

⁴¹ APSz PZCHiO, w Szczecinie, sygn. 50, Pismo z dn. 18 XI 1949 r., skierowane przez proboszcza parafii w Gryficach ks. Ruta, ZŚPZ w Szczecinie.

W roku 1947 w Barlinku powstał kościelny chór „Halka”, pod kierownictwem Jana Szwarackiego, a wielu członków tego chóru śpiewało już przed wojną w „Poznańskim Chórze Katedralnym” pod dyr. dr. Wacława Gieburowskiego. Wiązano z nim wielkie nadzieje i rzeczywiście prezentował on wysoki poziom artystyczny⁴². W dniu 28 sierpnia 1948 r. w kościele w Barlinku poświęcono sztandar chóru. Podczas homilii wygłoszonej z tej okazji podkreślono społeczne korzyści z istnienia i artystycznej działalności chóru „Halka” w Barlinku i okolicznych miejscowościach.

Wiele chórów kościelnych prezentowało również wysoki poziom wykonawczy. Do takich należał istniejący w 1948 r. 28-osobowy zespół ze Stargardu Szczecińskiego, prowadzony przez organistę Jasińskiego⁴³, podobnie jak 25-osobowy, trzygłosowy chór przy kościele św. Mikołaja w Gryfinie, z repertuarem wyłącznie religijnym, prowadzony przez miejscowego organistę Adolfa Baranowskiego. Wśród śpiewaków występujących w tym chórze na uwagę zasługiwał baryton pana Małyszki, który w późniejszych latach przy tym samym kościele prowadził także chór⁴⁴.

W dokumentacji archiwalnej w Szczecinie natrafiono również na krótkie wzmianki o istniejących w omawianym okresie chórach kościelnych, w innych poza wymienionymi miejscowościach na Pomorzu Zachodnim, np. mieszany 28-osobowy chór kościelny w Wałczu (pod kierownictwem W. Gawrońskiego, liczący 22 śpiewaków), chór kościelny „Lutnia” z Człopy, którym kierował organista C. Lasocki, mieszany chór św. Cecylii z Darłowa (pod kier. Alfonsa Milewskiego), mieszany chór z Myśliborza, założony w 1946 r. przez miejscowego organistę Przywarę czy mieszany chór pw. św. Antoniego ze Sławna.

Zakończenie

Opracowanie dotyczące w zasadzie tylko pierwszych trzech lat po wyzwoleniu Polski podaje działalność istniejących i powstających na Pomorzu Zachodnim chórów kościelnych. Z uwagi na niewielką ilość dokumentacji archiwalnej nie jest pełne i stanowi jedynie wstęp do szczegółowych prac w tym zakresie. Najbardziej zasobne w informacje opracowania dotyczące istnienia chórów kościelnych w latach 1945–1948 pozostawać w parafie, w których jeszcze żyją ludzie śpiewający w miejscowych chórach kościelnych, pierwsi organiści bądź inne osoby znające działalność lub posiadający jakkolwiek dokumentację takich chórów. Na szczególną uwagę w takich opracowaniach winni zasługiwać ówcześni organiści kościelni, którzy najczęściej byli założycielami i prowadzącymi chóry kościelne. Większość z nich za wspaniałą działalność w dziedzinie kultury śpiewaczej nie została do dzisiaj należycie oceniona i nagrodzona – z całą pewnością wielu pionierów, organistów zasłużonych dla kultury Pomorza Zachodniego oczekuje na rzetelną naukową ocenę swojej artystycznej działalności.

Bogdan Matłowski

⁴² APSz UWS, sygn. 4977, mikrofilm R-7951. Sprawozdanie Referatu Kultury i Sztuki w Myśliborzu za marzec 1947 r.

⁴³ APSz UWS, sygn. 5001, mikrofilm R-7975. Wykaz chórów na terenie powiatu Stargard Szczeciński, pismo z dn. 4 II 1948 r.

⁴⁴ Tamże, w wykazie chórów pozaszkolnych.